

Łukasz MUSZYŃSKI

Uniwersytet Łódzki

## KONFLIKT O NISKIEJ INTENSYWNOŚCI JAKO INSTRUMENT POLITYKI ZAGRANICZNEJ PAŃSTWA

### Abstrakt:

*W artykule przedstawiono jedną z form zaangażowania militarnego państw, jaką są konflikty o niskiej intensywności. Wykazano, że inicjowanie i udział w nich może stanowić instrument polityki zagranicznej. W pierwszej części dokonano charakterystyki tego typu konfliktów, określając poziom wykorzystywanych środków, zakres terytorialny, dynamikę prowadzonych działań oraz ich status prawny. Ponadto wskazano przykłady konfliktów z bieżącej praktyki politycznej. W drugiej części artykułu poddano analizie cele, do których dążą państwa wykorzystujące konflikty o niskiej intensywności, takie jak destabilizacja wrogiego państwa lub zakwestionowanie jego pozycji politycznej, próby rozstrzygnięcia sporów terytorialnych i rewizji granic państwowych, generowanie problemów wewnętrznych, budowanie własnej pozycji politycznej, a także zmiana koniunktury polityczno-prawnej. Treść artykułu dotyczy teorii polityki, jednak całościowo przedstawionych zagadnień może służyć jako podstawa dla refleksji nad przykładami z praktyki politycznej.*

**Słowa kluczowe:** konflikt, konflikt o niskiej intensywności, polityka zagraniczna, państwo, teoria polityki.

### Wprowadzenie

Aktywność państwa w zakresie polityki zagranicznej wydaje się zależna zarówno od czynników wewnętrznych, jak i uwarunkowań środowiska międzynarodowego. W pierwszym przypadku istota zagadnienia dotyczy przede wszystkim posiadanego potencjału, np. w sferze gospodarczej, militarnej, kulturowej lub kapitału społecznego. Zdolność wykorzystania dostępnych możliwości i zasobów wpływa na osiągnięcie danego celu w polityce zagranicznej, jednak nie zawsze musi decydować o odniesieniu sukcesu. Nie mniej ważne pozostają uwarunkowania zewnętrzne, które mogą determinować nie tylko wyznaczane cele polityki zagranicznej, ale także ich osiągnięcie. W tym kontekście warto wyróżnić czynniki o charakterze regionalnym, takie jak sytuacja polityczna w państwach znajdujących się w bezpośrednim i bliskim sąsiedztwie,

stan relacji z poszczególnymi podmiotami, a także członkostwo w wybranych inicjatywach współpracy międzynarodowej. Drugą grupę stanowią czynniki o charakterze globalnym. Do najważniejszych z nich należą trendy gospodarcze, polityka państw uznawanych za mocarstwa, oraz regulacje prawa międzynarodowego. Uwzględnienie powyższych determinantów jest przydatne w wyborze odpowiednich instrumentów, mających służyć realizacji celów polityki zagranicznej.

### **Cechy konfliktów o niskiej intensywności**

Traktowanie inicjowania konfliktów i udziału w nich jako instrumentu polityki nie jest niczym nowym w teorii nauk o polityce oraz historii stosunków międzynarodowych. Do autorów/zwolenników wymienionej koncepcji należeli m.in. Arystoteles, Ciceron, jak i Carl von Clausewitz (Kuźniar 2006; Roman 2017). Zaangażowanie militarne nadal pozostaje środkiem osiągania celów politycznych państw, jednak jego charakter ulega ewolucji. Wynika to przede wszystkim z postępującego rozwoju technologicznego, trendów kształtujących współczesne relacje społeczno-polityczne (w tym wyobrażenia zbiorowe i mity polityczne) oraz zmienność uwarunkowań geopolitycznych. Coraz częściej stosowanym sposobem oddziaływania na sytuację geopolityczną stały się współcześnie konflikty niskiej intensywności. Ich podstawową cechą jest niski poziom zaangażowania militarne w stosunku do posiadanego potencjału. Co ważne, dotyczy to zarówno państwa-agresora, jak również państwa, na terytorium którego konfliktu ma miejsce (Serwońska, 2018, 45-46). W sytuacji inicjowania lub dołączenia do konfliktu niskiej intensywności, zasadnicze znaczenie ma bilans ponoszonych kosztów oraz osiąganych celów. Prowadzenie długotrwałych działań zbrojnych angażuje siły i środki, zwiększając ryzyko strat (w tym strat osobowych w postaci śmierci żołnierzy) przy jednoczesnym potencjalnym opóźnieniu uzyskania spodziewanych rezultatów. Może to wpłynąć na nastroje społeczne, zmniejszając poparcie dla decydentów politycznych lub osłabiając wizerunek państwa w świadomości społecznej. W przypadku państwa, na terytorium którego dochodzi do konfliktu, niski poziom zaangażowania wynika z nieprzygotowania do odparcia agresji zbrojnej, braku zdolności wykorzystania części sił zbrojnych ze względu na trudności w ich zaopatrzeniu/wyposażeniu lub dyslokacji, a także z konieczności ponoszenia kosztów finansowych prowadzenia konfliktu.

Kolejną cechą konfliktów o niskiej intensywności jest ich ograniczenie terytorialne. Zazwyczaj są one prowadzone na części obszaru danego państwa. Nie chodzi w nich bowiem o podbój, czyli zbrojne opanowanie i kontrolę całego terytorium atakowanego państwa, ale osiąganie ściśle sprecyzowanych celów w możliwie najkrótszym czasie (Gallagher, 1992, 138; Suissa, 2012, 18). Najczęściej cele te sprowadzają się do prób zdestabilizowania określonego podmiotu lub zakwestionowania jego pozycji politycznej w systemie relacji

międzynarodowych (*Ibidem*). Równie ważnym elementem pozostaje kwestia wyboru fragmentu terytorium państwa, na którym działania zbrojne zostaną zainicjowane i będą prowadzone w dalszym okresie. Dogodny politycznie może być w tym przypadku obszar o nieustalonym lub spornym statusie prawnomiędzynarodowym, bądź zamieszkiwany przez zbiorowości mniejszości narodowych/etnicznych/religijnych.

Trzecią cechą konfliktów o niskiej intensywności jest zmieniający się w czasie poziom ich dynamiki. Największe siły i środki są wykorzystywane w czasie inicjowania konfliktu lub podejmowania nowej ofensywy, kiedy następuje pozyskiwanie nabytków terytorialnych. Bezpośrednia konfrontacja wykorzystywanego sprzętu, uzbrojenia i żołnierzy eskaluje wówczas dynamikę konfliktu. Deeskalacja dynamiki następuje w stadium utrzymywania osiągniętego stanu, co nie wyklucza ryzyka ponownej eskalacji konfliktu w przyszłości (Denysiuk, 2018, 343-344). Zależy to od celów i koncepcji realizowanych przez poszczególne strony, ponoszonych kosztów, a także zmieniających się uwarunkowań geopolitycznych.

Ważną właściwością konfliktów o niskiej intensywności jest deficyt lub całkowity brak związanych z nimi unormowań prawnych i politycznych. Zainicjowanie zaangażowania militarnego następuje bez formalnego wypowiedzenia wojny. Ponadto, możliwym wariantem pozostaje kreowanie narracji politycznej zaprzeczającej udziałowi danego podmiotu w konflikcie, wbrew stanowi faktycznemu. Odwoływanie się przez stronę atakowaną do obowiązujących zobowiązań lub zasad ujętych w prawie międzynarodowym jest utrudnione przez wykorzystywanie w konflikcie służb specjalnych, nieoznakowanych formacji, grup najemnych lub urzędów bezzalogowych. W tym kontekście zasadniczy problem dotyczy ustalenia ich przynależności oraz późniejszego statusu prawnomiędzynarodowego (Suisa, *op. cit.*, 34-35). Nie mniej ważnym zagadnieniem jest zawieranie i przestrzeganie porozumień pokojowych. Wydaje się, że już sam fakt podjęcia ewentualnych negocjacji przez państwo atakowane, może *de facto* legitymizować przedmiotowy konflikt, podmioty biorące w nim udział, a także zrealizowane dotychczas cele (np. pozyskane nabytki terytorialne).

Biorąc pod uwagę przedstawione cechy, przykładami konfliktów o niskiej intensywności można określić interwencje militarne Stanów Zjednoczonych i państw sojusznicznych na Grenadzie w 1983 r., oraz w Panamie w 1989 r. (Crandall 2006), wojnę o przynależność terytorialną Naddniestrza toczoną od grudnia 1991 r. do lipca 1992 r., wojnę rosyjsko-gruzyńską 2008 r., wojnę rosyjsko-ukraińską zapoczątkowaną w 2014 r., jak również najnowszy

etap sporu o przynależność terytorialną Górskiego Karabachu (działania zbrojne prowadzone od września do listopada 2020 r.)<sup>1</sup>.

### **Polityczne cele konfliktu o niskiej intensywności**

Zgodnie z tytułową tezą artykułu, konflikty o niskiej intensywności stanowią formę zaangażowania militarnego państw. Tym samym inicjowanie i udział w nich można rozpatrywać w kategorii oddziaływania *hard power* (Hopej, 2017, 33-34). Analizowany typ konfliktów wyznacza bezpośredni rodzaj konfrontacji w relacjach międzynarodowych. Warto zatem zadać pytanie, dla jakich celów konflikt tego typu może być wykorzystywany w ramach prowadzonej polityki zagranicznej?

Jednym z najistotniejszych zamierzeń przytoczonej aktywności wydaje się destabilizacja atakowanego państwa lub zakwestionowanie jego pozycji politycznej. Następuje to poprzez zaburzenie struktur instytucjonalnych odpowiedzialnych za realizację funkcji państwa, w tym wewnętrznej i zewnętrznej. Pierwsza z nich dotyczy zapewnienia bezpieczeństwa na podległym terytorium poprzez działalność aparatu administracyjnego, formacji i służb porządku publicznego oraz wymiaru sprawiedliwości (Sagan, Serzhanova, 2013, 67-68). Funkcja zewnętrzna natomiast odnosi się do aktywności w systemie relacji międzynarodowych i prowadzenia polityki zagranicznej (*Ibidem*, 66-67). Inicjowany konflikt prowadzi zatem do ograniczenia potencjału politycznego i zdolności oddziaływania. Możliwe staje się wówczas powstrzymanie niekorzystnych z perspektywy państwa-agresora procesów oraz aspiracji politycznych, których beneficjentem byłoby atakowane państwo. W praktyce będzie to np. uniemożliwienie wdrożenia określonej koncepcji politycznej, rozwoju polityki sektorowej lub akcesji do struktury współpracy międzynarodowej. Warto zauważyć, że destabilizacja w omawianym zakresie oznacza wywołanie trwałych, długoterminowych strat. Ich wymiar dotyczy także relacji atakowanego państwa z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. Istnieje ryzyko, że postępujący proces destabilizacji zniechęci poszczególne podmioty do podejmowania zobowiązań sojuszniczych, integracyjnych lub nowych inicjatyw współpracy.

Kolejnym celem wykorzystywania konfliktu niskiej intensywności, jako instrumentu polityki zagranicznej, mogą być próby rozstrzygnięcia sporów terytorialnych i rewizji granic państwowych. Przytoczona aktywność wydaje się realna zarówno w sytuacji nieskuteczności działań dyplomatycznych, jak również celowej demonstracji oddziaływania *hard power* (Hopej, *op. cit.*). W pierwszym przypadku zasadnicza trudność w osiągnięciu porozumienia może

---

<sup>1</sup> Szerzej nt. rekomendacji dot. nazewnictwa poszczególnych podmiotów i ich statusu *de iure*: Urzędowy wykaz..., 2019). Szerzej nt. problematyki konfliktów zbrojnych w Europie Wschodniej: Legucka, 2013.

wynikać z ambicji politycznych poszczególnych stron sporu, rozbieżności w spodziewanych korzyściach lub obawy przed negatywną oceną ze strony obywateli/opinii publicznej. Dotyczy to zwłaszcza państw skonfliktowanych na płaszczyźnie historycznej, ugruntowanej przez wzajemne resentymy i uprzedzenia. Posłużenie się konfliktem niskiej intensywności stanowiłoby wówczas jedyny akceptowalny przez decydentów politycznych środek rozstrzygnięcia prowadzonego sporu. Jakkolwiek rezultat przytoczonej aktywności będzie zależny m.in. od potencjału państwa-agresora oraz uwarunkowań geopolitycznych, tak wykorzystanie konfliktu, w formie instrumentu polityki zagranicznej, należy w tym przypadku postrzegać jako próbę przełamania impasu dyplomatycznego. Warto także wskazać, że już sam fakt zainicjowania konfliktu o niskiej intensywności może stanowić wymierny argument polityczny w negocjacjach nad przyszłym statusem spornego terytorium. Jest to związane z drugim wariantem, który został wymieniony w niniejszym akapicie, obejmującym celową demonstrację oddziaływania *hard power*. Zamanifestowanie własnych możliwości i potencjału w przytoczonej formie mogłoby służyć wytworzeniu wrażenia o zdolności rozstrzygnięcia sporu i rewizji granic państwowych poprzez projekcję siły militarnej. Co ważne, osiągnięcie takiego stanu wydaje się możliwe już w momencie zainicjowania konfliktu o niskiej intensywności, bez konieczności faktycznego opanowania całości spornego terytorium i przejęcia nad nim kontroli. Niezbędnym elementem towarzyszącym podejmowanej wówczas aktywności będzie wywieranie presji lub szantażu politycznego związanego z groźbą kontynuowania oraz zwiększania projekcji siły militarnej. Jej zasięg może zostać określony tożsamo z obszarem spornego terytorium, wybranymi fragmentami przedmiotowego państwa, bądź bez jednoznacznie sprecyzowanych miejsc. Ostatnia z wymienionych ewentualności skutkuje wniesieniem dodatkowego dylematu bezpieczeństwa wśród adresatów prowadzonej narracji politycznej.

W odniesieniu do problematyki konfliktów o niskiej intensywności, interesującym wydaje się pytanie, czy wytworzenie wrażenia o zdolności do rozstrzygnięcia sporu terytorialnego i rewizji granic państwowych poprzez projekcję siły militarnej, jest równoznaczne z faktyczną zdolnością państwa-agresora do przeprowadzenia wskazanej aktywności? Należy dopuścić możliwość, w której zastosowany błąf stanowiłby element gry politycznej realizowanej przez jedną ze stron sporu. Ze względu na poziom zaangażowania militarne, inicjowanie konfliktu niskiej intensywności może być postrzegane jako narzędzie uwiarygodnienia prowadzonej narracji politycznej. Skala wykorzystywanych sił oraz środków pozwala na zachowanie elastyczności prowadzonych działań. Realne wydaje się wówczas zainicjowanie konfliktu, a następnie wstrzymanie lub całkowite wycofanie się z projekcji siły militarnej, aby pogłębić dylemat bezpieczeństwa u przeciwnika. Równoległe, koniecznym elementem realizacji tego typu koncepcji pozostaje ciągle wywieranie presji bądź

szantażu politycznego na decydentów i opinię publiczną atakowanego państwa. Jest to możliwe poprzez oficjalne stanowiska dyplomatyczne, przekaz medialny, a także pozaformalną aktywność służb specjalnych.

Trzeci cel konfliktów o niskiej intensywności sprowadza się do ingerencji w problemy etniczne/narodowościowe/religijne atakowanych państw. Skonfliktowanie poszczególnych zbiorowości zamieszkujących jedno państwo, może stwarzać warunki do realizacji określonych celów politycznych, poprzez inicjowanie konfliktu o niskiej intensywności. Jedną z dogodnych okoliczności stanowi funkcjonowanie ruchu separatystycznego, którego wyraziciele będą dążyli do uzyskania autonomii lub odłączenia fragmentu terytorium od atakowanego państwa (Marczewska-Rytko, Pomarański, 2019, 20). Nie sposób wykluczyć, że wsparcie udzielone tego typu ruchowi, mogłoby zostać przedstawione jako pozorny argument uzasadniający interwencję militarną. W praktyce, narracja polityczna towarzysząca wskazanemu działaniu, dotyczyłaby np. ochrony praw danej zbiorowości lub zapewnienia perspektyw jej dalszego funkcjonowania. Należy jednak pamiętać o rozróżnieniu faktycznych powodów i celów inicjowania konfliktu o niskiej intensywności w sytuacji przytoczonych problemów wewnętrznych. Wymiernymi przykładami pozostają dążenia wymienione we wcześniejszej części artykułu tj. destabilizacja przedmiotowego państwa, zakwestionowanie jego pozycji politycznej lub próby rozstrzygnięcia sporów terytorialnych i rewizji granic państwowych. Istotą zagadnienia będzie wówczas wsparcie bądź pełne utrzymywanie potencjału ruchu separatystycznego środkami militarnymi, finansowymi i materialnymi (Muszyński, 2020, 184-185). Cel polityczny określa natomiast dezintegracja terytorialna, a także wynikające z niej następstwa społeczne oraz instytucjonalne. Poprzez zainicjowanie konfliktu o niskiej intensywności, państwo-agresor zyskuje możliwość bezpośredniego oddziaływania na wyobrażenia zbiorowe i nastroje (m.in. wyborcze) społeczeństwa zamieszkującego przedmiotowe państwo. Ponadto jego decydenci polityczni zostają *de facto* zmuszeni do dostosowania prowadzonej polityki wewnętrznej do poziomu zaangażowania państwa-agresora. Dotyczy to nie tylko prób utrzymania integralności terytorialnej środkami militarnymi, ale również koncepcji politycznych realizowanych względem zbiorowości mniejszości etnicznych, narodowych lub religijnych i funkcjonujących ruchów separatystycznych. Główny problem w tym zakresie stanowi wypracowanie przyszłego statusu wymienionych podmiotów, kwestia zagwarantowania ich praw oraz rozstrzygnięcie związane z fragmentem terytorium będącym przedmiotem dążeń separatystycznych (*Ibidem*, 185). Są to zatem obszary polityki wewnętrznej, w których państwo-agresor może wywierać wpływ, poprzez inicjowanie konfliktu niskiej intensywności. Poziom analizowanego zaangażowania będzie zależny od czasu wymaganego na osiągnięcie kolejnych celów politycznych, zyskiwania przychylności lub

spolegliwości decydentów politycznych atakowanego państwa i potencjału ruchu separatystycznego.

Rozważając zawarty w tytule problem warto wskazać, że celem wykorzystywania konfliktu o niskiej intensywności w polityce zagranicznej jest również budowanie własnej pozycji w systemie relacji międzynarodowych. Wymaga to eksponowania posiadanego potencjału i zdolności projekcji siły militarnej lub wywierania związanej z nią presji politycznej. Przytoczona aktywność stanowi jednoznaczną formę oddziaływania *hard power*, a ponadto jej realizacja następuje kosztem innych podmiotów. Wynik konfrontacji wpływa na wizerunek wszystkich uczestników konfliktu. Co ważne, może być interpretowany jako przejaw mocarstwowości bądź dysfunkcyjności (Kłosowicz, Mormul, 2013, 18-20). W praktyce, pierwszy przypadek będzie dotyczył sytuacji osiągnięcia zamierzonych celów politycznych przez państwo-agresora, ale także uniemożliwienia ich osiągnięcia przez państwo atakowane. Przejaw dysfunkcyjności wyznacza natomiast niezdolność osiągnięcia zamierzonych celów politycznych przez państwo-agresora, oraz niezdolność uniemożliwienia ich osiągnięcia przez atakowane państwo. Należy zastrzec, że podejmowane rozważania nie muszą dotyczyć wyłącznie państw o tożsamym lub zbliżonym potencjale oddziaływania. Realna pozostaje teza, iż nawet posiadanie znaczącej przewagi środków militarnych, finansowych i materialnych nie gwarantuje powodzenia w osiągnięciu zamierzonych celów politycznych poprzez inicjowanie konfliktu o niskiej intensywności. Tym samym nie w każdym przypadku wskazana aktywność ma szansę budować pozycję państwa w systemie relacji międzynarodowych. Przykład w tym zakresie może stanowić nieudana próba zainicjowania konfliktu o niskiej intensywności przez Stany Zjednoczone, która miała miejsce w dniach 17-19 kwietnia 1961 r. w Zatoce Świń na terytorium Kuby. Pomimo dysproporcji w posiadanym przez obydwa państwa potencjale, cele wyznaczone przez amerykańskich decydentów nie zostały osiągnięte, a niepowodzenie interwencji rzutowało na wizerunek Stanów Zjednoczonych i całej ówczesnej administracji politycznej (Rasenberg, 2011). Wydaje się, że w podobnych przypadkach różnice w posiadanym potencjale może niwelować np. członkostwo w strukturze bezpieczeństwa zbiorowego i wynikające z niego zobowiązania sojusznicze, poziom zorganizowania aparatu administracyjnego w sytuacji kryzysowej oraz uwarunkowania geograficzne danego państwa.

Ostatnim zagadnieniem, na które należy zwrócić uwagę w analizowanym kontekście pozostaje zmiana dotychczasowej koniunktury polityczno-prawnej. Inicjowanie i udział w konfliktach o niskiej intensywności może prowadzić do wstrzymania obowiązujących trendów oraz zapoczątkowania nowych tendencji. Istotą problematyki będą próby przełamania panującego układu sił, stref wpływów, a także rozpowszechnienia zjawiska tzw. „koncertu mocarstw” (Dobrzeński, 2018, 38-39). Wskazane cele są realizowane kosztem

nieprzestrzegania zawartych zobowiązań i zasad prawa międzynarodowego, dotyczących zwłaszcza kwestii integralności terytorialnej państw. Następuje to poprzez tworzenie precedensów w praktyce politycznej, których wyznacznikiem uznania staje się poparcie polityczne udzielane przez podmioty sojusznice (np. państwa lub organizacje międzynarodowe), a nie normy prawa międzynarodowego. Uzasadnione wydaje się zatem stwierdzenie, że inicjowanie jednego konfliktu o niskiej intensywności tworzy precedens w praktyce politycznej, natomiast wykorzystywanie ich jako stałego elementu koncepcji polityki zagranicznej przez grupę państw, zmienia obowiązującą koniunkturę polityczno-prawną w systemie relacji międzynarodowych.

### **Podsumowanie**

Cechy konfliktów o niskiej intensywności pozwalają na wykorzystywanie ich w polityce zagranicznej państw. Pomimo inicjowania bezpośredniej formy konfrontacji w relacjach międzynarodowych, mogą zostać uznane przez decydentów za dogodnie w realizacji określonych celów, szczególnie ze względów politycznych, logistycznych i materialnych. Niski poziom zaangażowania militarnego w stosunku do posiadanego potencjału, umożliwia adekwatne uargumentowanie, lub nawet zaprzeczenie udziału w konflikcie poprzez prowadzoną narrację polityczną. Ponadto, wykorzystanie nieoznakowanych formacji, urzędów bezzalogowych lub oddziałów najemnych i służb specjalnych wzmacnia dodatkowo dylemat bezpieczeństwa u strony przeciwnej. W zestawieniu z prowadzeniem działań na ograniczonym obszarze danego państwa (np. zamieszkiwanym przez zbiorowości mniejszości etnicznych/narodowych/religijnych), konflikty o niskiej intensywności wydają się oddziaływać skutecznie w perspektywie krótkoterminowej oraz przy możliwie najniższych nakładach zaangażowania militarnego. Należy przy tym zastrzec, że nie służą one klasycznej formie podboju lub całkowitego unicestwienia, ale przede wszystkim destabilizacji i zakwestionowaniu pozycji politycznej danego państwa. Nie bez znaczenia pozostaje także brak unormowań prawnych związanych z konfliktem, który odbywa się w sytuacji *de facto*, pozbawionej formalnego aktu wypowiedzenia wojny, oficjalnego ogłoszenia zamierzonych celów czy zawierania wzajemnych porozumień legitymizujących prowadzone działania.

### **Literatura**

Crandall, R., 2006. *Gunboat Democracy: U.S. interventions in the Dominican Republic, Grenada and Panama*, Rowman & Littlefield Publishers Inc., Lanham-Boulder-New York-Toronto-Oxford.



- Denysiuk, I., Osypowicz M., 2018. *Współczesne oblicze konfliktów zbrojnych - nowe zjawisko a kontynuacja nurtu działań partyzanckich*, [w:] M. Kubiak, R. Wróblewski (red.), *Oblicza współczesnych wojen*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Siedlce, s. 339-353.
- Dobrzeńcki, K., 2018. *Przyszłość prawa globalnego: antropoarchia czy nowy imperializm*, [w:] P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak (red.), *Prawo i polityka w sferze publicznej. Perspektywa zewnętrzna*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 33-42.
- Gallagher, J. J., 1992. *Low-intensity conflict: a guide for tactics, techniques and procedures*, Stackpole Books, Harrisburg.
- Hopej, M., 2017. *Czynnik militarny potęgi państwa narodowego*, [w:] R. Korzeniowski, P. Schmidt (red.), *Bezpieczeństwo w wymiarze soft power i hard power*, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn, s. 30-44.
- Kłosowicz, R., Mormul, J., 2013. *Pojęcie dysfunkcyjności państw - ujęcie politologiczne*, [w:] R. Kłosowicz (red.), *Państwa dysfunkcyjne i ich destabilizujący wpływ na stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 11-36.
- Kuźniar, R., 2006. *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Legucka, A., 2013. *Geopolityczne uwarunkowania i konsekwencje konfliktów zbrojnych na obszarze poradzieckim*, Difin, Warszawa.
- Marczewska-Rytko, M., Pomarański, M., 2019. *Separatyzm i ruch separatystyczny - analiza terminologiczna*, [w:] M. Marczewska-Rytko, M. Pomarański (red.), *Ruchy separatystyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 15-28.
- Muszyński, Ł., 2020. *Analiza czynników umożliwiających funkcjonowanie państw nieuznawanych*, [w:] R. Kordonski, A. Kordonska, Ł. Muszyński (red.), *Wojna - konflikt - spór. Obszary rywalizacji w przestrzeni międzynarodowej*, t. 2, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn-Lwów s. 178-187.
- Rasenberger, J., 2011. *The Brilliant Disaster: JFK, Castro and America's Doomed Invasion of Cuba's Bay of Pigs*, New York-London-Toronto-Sydney-New Delhi.
- Roman, Ł., 2017. *O wojnie i pokoju - dylematy polemologiczne*, *Bezpieczeństwo i Technika Pożarnicza*, 45(1), s. 80-86.
- Sagan, S., Serzhanova V., 2013. *Nauka o państwie współczesnym*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa.
- Serwońska, S., 2018. *Determinants affecting the cyclical nature of conflicts*, *International Relations Review*, 3, s. 41-51.

Suissa, R., 2012. *Military Resilience in Low-Intensity Conflict: A Comparative Study of New Directions Worldwide*, Lexington Books, Lanham-Boulder-New York-Toronto-Plymouth.

*Urzędowy wykaz nazw państw i terytoriów niesamodzielnych*, Wyd. V zaktualizowane, 2019. Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Warszawa.

### **Low intensity conflict as an instrument of the state foreign policy**

*The article presents one of the forms of military involvement of states, which is a low-intensity conflict. It has been shown that initiating and participating in them can be an instrument of foreign policy. The first part describes this type of conflict, specifying the level of funds used, the territorial scope, the dynamics of the activities carried out and their legal status. In addition, examples of conflicts from current political practice were identified. The second part of the article analyzes the goals pursued by states using low-intensity conflicts, such as destabilizing a hostile state or questioning its political position, attempts to resolve territorial disputes and revise state borders, generating internal problems, building their own political position, as well as changing the political and legal circumstances. The content of the article concerns the theory of politics, but the totality of the issues presented may serve as a basis for reflection on examples from political practice.*

**Key words:** conflict, foreign policy, low-intensity conflict, state, theory of politics.